

POSTANOWIENIE

Szamotuły, dnia 2 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Szamotułach I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący SSR Kajetan Kosterkiewicz

Protokolant p.o. sekr. sąd. Jagoda Turkot

po rozpoznaniu w dniu 2-09-2015 r. w Szamotułach

na rozprawie sprawy

z wniosku S. K. i A. K.

przy udziale (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

postanawia:

1. oddalić wniosek;
2. kosztami postępowania obciążyć wnioskodawców i z tego tytułu zasądzić solidarnie od wnioskodawców na rzecz uczestnika kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSR Kajetan Kosterkiewicz

UZASADNIENIE

S. K. i A. K. wnieśli o ustanowienie za odpowiednim wynagrodzeniem na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. służebności przesyłu obciążającej należącej do nich nieruchomości - działkę ewidencyjną o nr (...) dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą o nr (...) oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że przez ich nieruchomość przebiega linia elektroenergetyczna której obecnym właścicielem jest uczestnik. Wymienione elementy są urządzeniami przesyłowymi, którymi uczestnik dostarcza energię elektryczną do okolicznych domów, stanowią one element jego przedsiębiorstwa. (...) Sp. z o.o. pomimo wezwania nie podjęła pertraktacji celem ustanowienia służebności w drodze umowy, a biorąc pod uwagę że urządzenia przesyłowe ograniczają uczestników w ich prawie własności, ustanowienie służebności jest konieczne.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. domagał się oddalenia wniosku oraz zasądzenia od wnioskodawców na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że dysponuje tytułem prawnym do dysponowania nieruchomością w postaci decyzji wywłaszczeniowych, nadto podniósł zarzut zasiedzenia służebności oraz nadużycia przez wnioskodawców prawa podmiotowego. Ostatecznie zakwestionował też obszar postulowanej służebności oraz wysokość postulowanego przez powodów wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawcy S. K. i A. K. są współwłaścicielami na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) o powierzchni 0,1765 ha o nr ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Dojazd do nieruchomości odbywa się drogą asfaltową.

Dowód: mapa zasadnicza – k. 10, mapa dla celów projektowych – k. 11, wypis z rejestru gruntów – k. 62, odpis księgi wieczystej nr (...) – k. 63-65, opinia biegłego z dnia 23.01.2014 r. - 113-126

Na nieruchomości tej od 1966 roku znajduje się infrastruktura energetyczna służąca do przesyłu energii elektrycznej stanowiąca napowietrzną linię energetyczną o napięciu 110 KV. Linia energetyczna przebiega od ulicy (...) przez działkę o numerze (...) w kierunku północno – wschodnim do granicy z działką (...). Jej długość na działce nr (...) wynosi 39 m. Przedmiotowa linia energetyczna stanowi jedną z linii zasilających Główny Punkt Zasilający we W., wchodzi w ciąg linii elektroenergetycznej W.-C.. Rozpiętość pomiędzy słupami energetycznymi wynosi 200 metrów. W przypadku wystąpienia awarii zachodzi konieczność wjazdu na nieruchomość powodów przez pracowników uczestnika w celu jej usunięcia. Oględziny urządzeń przesyłowych odbywają się sukcesywnie co pięć lat, w tym czasie nie ma konieczności wchodzenia na działkę nr (...) albowiem linia energetyczna przechodzi przez ulicę (...).

Dowód: zeznania T. K. – k. 92v-93, opinia biegłego z dnia 23.01.2014 r. – k. 113-126, opinia uzupełniająca z dnia 7.05.2014 r. – k. 147-149,

Podstawą posadowienia na wymienionej wyżej działce opisanej infrastruktury były decyzje Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. – z dnia 10 stycznia 1964 r. w sprawie o nr (...) (k. 103,105 akt) oraz z dnia 2 lutego 1964 roku (k. 106-108 akt). Z treści obu powołanych decyzji, zaś w szczególności decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. z dnia 10.01.1964 r. wynika, że poprzednik prawny uczestnika – Skarb Państwa - Zakład (...) uzyskał zezwolenie obejmujące prawo wstępu i budowę linii wysokiego napięcia na nieruchomościach przynależnych do Prezydium Gromadzkiej rady narodowej we W. i O., a zatem na nieruchomości powodów o nr nr (...), będącej przedmiotem sprawy niniejszej. W decyzji wskazano, że zezwolenie na budowę polega :

- na prawie korzystania z powierzchni gruntów prywatnych własności potrzeby do założenia linii /ustawienia słupów i zawieszeniu przewodów/
- na prawie nieograniczonego dostępu do linii pracowników energetyki w okresie jej eksploatacji – konserwacji.

Decyzja z dnia 2.02.1964 ma podobna treść i dotyczy tej samej linii lecz gmin L., C. i K..

Dowód: decyzja z dnia 10.01.1964 r. – k. 103, akceptacja z dnia 16.11.1962 r. – k. 104-105, decyzja z dnia 2.02.1964 r. – k. 106-108,

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. jest następcą prawnym Zakładów (...) w P., które to przedsiębiorstwo zajmowało się budową sieci przesyłowej na nieruchomości powodów i sieć ta wchodziła w zakres tego przedsiębiorstwa. Na mocy załączonych do akt sprawy dokumentów, uczestnik nabył opisywaną infrastrukturę w skład swojego przedsiębiorstwa: od 5 grudnia 1990 r. uczestnik działał jako przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w P.. Następnie aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 r. nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) SA w W.. Aktem notarialnym z dnia 17 grudnia 2002 r. nazwę spółki zmieniono na Grupa (...) SA, a aktem notarialnym z dnia 23 września 2004 r. na (...) SA. Obecnie zaś spółka ta występuje pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

Dowód: odpis (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – k. 41-45, akt notarialny z dnia 30.06.2007 r. – k. 46-49, akt notarialny z dnia 17.12.2002 r. – k. 49-52, akt notarialny z dnia 23 września 2004 r. – k. 52-53, akt notarialny z dnia 12.07.1993 r. – k. 53-54, postanowienie Sądu Rejonowego w Poznaniu Wydział III Cywilny z dnia 24.06.1982 r. – k. 55-57

W związku z posadowieniem na nieruchomości powodów urządzeń przesyłowych powierzchnia ograniczonego użytkowania na działce nr (...) wynosi 637,67 m² . Szerokość skrajnych przewodów linii nad przedmiotową działką wynosi 6,8 m, zaś długość linii wynosi nad działką (...) m. Wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na działce powodów obejmująca współczynnik uwzględniający sposób korzystania z gruntu

w strefie przez właściciela nieruchomości i przez uprawnionego wynosi 13.134 zł. Wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na działce powodów obejmująca uwzględnienie odszkodowania z tytułu utraty wartości nieruchomości wynosi kwotę 26.269 zł. Wartość skapitalizowanych należności publicznoprawnych w ramach służebności na działce powodów wynosi 1.328 zł.

Dowód: opinia biegłego z dnia 23.01.2014 r. – k. 113-126, opinia uzupełniająca z dnia 7.05.2014 r. – k. 147-149,

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów dołączonych od akt sprawy, zeznań świadków oraz opinii biegłych. Uznano, że złożone do akt kserokopie dokumentów potwierdzają istnienie oryginałów o tożsamej treści, czego strony nie kwestionowały, nie było też podstaw by podważać tą okoliczność z urzędu.

Sąd uznał za wykazane przez powoda, że w stosunku do nieruchomości powodów wydana została decyzja wywłaszczeniowa z dnia, której treścią jest prawo korzystania z powierzchni gruntów prywatnych własności na potrzeby do założenia linii /ustawienia słupów i zawieszeniu przewodów/ oraz prawo nieograniczonego dostępu do linii pracowników energetyki w okresie jej eksploatacji – konserwacji.

Nie było dla Sądu wątpliwe, że linia przebiegająca nad działką powodów jest to ta sama linia o której mowa w decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. – z dnia 10 stycznia 1964 r. w sprawie o nr (...). Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że uczestnik wyraźnie powołał się w piśmie z dnia 6.12.2013 roku (k. 99) na posiadany tytuł prawny, natomiast wnioskodawcy nie zajęli w tym przedmiocie stanowiska, pomimo doręczenia im odpisu tego pisma (k. 109). Nadto na rozprawie dnia 31.08.2015 r. pełnomocnik wnioskodawców na pytanie przewodniczącego potwierdził, że linie o której mowa w powoływanej decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. – z dnia 10 stycznia 1964 r. to ta linia, która znajduje się na nieruchomości wnioskodawców, nadto linia ta nosi nazwę: linia energetyczna wysokiego napięcia 110 kV W.-C. (k. 165).

W takiej sytuacji, Sąd kierując się regułami dowodowymi wyrażonymi w treści kpc nie miał podstaw by tą okoliczność podważać z urzędu, z jednej strony dlatego że wnioskodawcy pierwotnie nie wypowiedzieli się w zakresie twierdzeń strony przeciwnej (art.230 kpc) a później z uwagi na przyznaniu tej okoliczności przez wnioskodawców (art. 229 kpc).

Niemniej, w ocenie Sądu nie było także wątpliwe, że wymienione decyzje dotyczą nieruchomości nabytej przez powodów. Powołane decyzje Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. – z dnia 10 stycznia 1964 r. w sprawie o nr(...)(k. 103,105 akt) oraz z dnia 2 lutego 1964 roku (k. 106-108 akt) dotyczyły linii energetycznej 110 KV na trasie W.-C., a wyłącznie jedna taka linia przebiega w gminie W.. Z decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. z dnia 10.01.1964 r. wynika, że poprzednik prawny uczestnika uzyskał zezwolenie na prawo wstępu i budowę linii wysokiego napięcia na nieruchomościach przynależnych do Prezydium Gromadzkiej rady narodowej we W.. Skoro nieruchomość wnioskodawców znajdowała się w dacie wydania decyzji na terenie przynależnym do Prezydium Gromadzkiej rady narodowej we W., to niewątpliwie stanowiła ona przedmiot tej decyzji i to między innymi nieruchomości należącej obecnie do powodów wymieniona decyzja dotyczyła. Odnotowania wymaga, że wprawdzie do akt sprawy decyzje te złożone zostały w formie kserokopii, jednak istnienie oryginalnych dokumentów tej treści nie było kwestionowane przez żadną ze stron. Sąd nie widział też podstaw by kwestionować wydanie decyzji tej treści z urzędu, szczególnie biorąc pod uwagę trudności w pozyskaniu oryginału w związku z upływem okresu ponad 50 lat od ich wydania. Kserokopia dokumentu jest w ocenie Sądu dowodem na istnienie oryginału dokumentu o tożsamej treści, który to dokument jako wydany przez ówczesne organy Państwa ma moc dokumentu urzędowego. Ostatecznie Sąd uznał zatem, że decyzje takie zostały wydane zaś ich treść jest tożsama z treścią przedłożonych kserokopii.

Oceniając wydaną przez biegłego opinię należy zauważyć, że biegły w sposób rzeczowy przeprowadził wywód na okoliczności wskazane w tezie dowodowej. Wydaną opinię uznano za spójną, logiczną i znajdującą odzwierciedlenie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy. Sąd zauważył przy tym, że biegły jako specjalista z danej dziedziny zawodowo trudniący się opiniowaniem podobnych do niniejszej sprawy przypadków, opierając się na własnej bazie danych, doświadczeniu i wiedzy w sposób wystarczający wyjaśnił istotne dla sprawy kwestie. Sąd nie miał przy tym wątpliwości, że biegły szczegółowo zapoznał się z całym materiałem dowodowym sprawy i potrafił przeprowadzić

należyta i zgodną z zasadami sztuki jego wykładnię, co pozwoliło na poczynienie przez nich stosownych ustaleń. W treści opinii odwołał się do stanowiska stron wyczerpująco je opisując

Sąd wskazuje, że nie była kwestionowana wartość 1 m² gruntu wchodzącego skład nieruchomości powodów ustalona na 82,39 zł (k.120). Pomimo upływu terminu w jakim wykorzystany może być operat szacunkowy, strony ostatecznie uznały tą wartość za niesporną. W takiej sytuacji nie ma zastosowania art. 156 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r., poz. 782 t.j.).

Opinie biegłego uznano za wykraczającą poza tezę dowodową i uprawnienia biegłego w zakresie w jakim biegły twierdził, że nie występuje w sprawie konieczność podwyższenia wynagrodzenia o współczynnik S, albowiem wnioskodawcy nie ponieśli szkody gdyż nabyli nieruchomość z już istniejącą infrastrukturą a zatem nie odczuli spadku wartości nieruchomości (k. 119). Kwestia oceny prawnej w tym zakresie nie należała do biegłego i słusznie wnioskodawcy podnosili zarzuty w tym zakresie. Ostatecznie biegły na żądanie Sądu wyliczył także wynagrodzenie podwyższone o ten współczynnik.

Sąd nie znalazł podstaw dla podważenia wiarygodności zeznań wnioskodawców, pomimo bowiem zainteresowania w rozstrzygnięciu sprawy, w sposób rzeczowy opisywali oni znany im przebieg zdarzeń i nie odwoływali się do konfabulacji. Także zeznania świadka, choć pozbawione w części mocy dowodowej, uznano za wiarygodne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Nie było w sprawie sporne, że przez grunt wnioskodawców przebiega nadziemna linia wysokiego napięcia 110 kV relacji W.-C.. Okoliczność ta była podnoszona przez uczestnika i potwierdzona przez wnioskodawców, ostatecznie w drodze oświadczenia złożonego na rozprawie dnia 31.08.2015 r. Nie było sporne także, że w zakresie tej linii wydano dwie decyzje Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. – z dnia 10 stycznia 1964 r. w sprawie o nr (...) (k. 103,105 akt) oraz z dnia 2 lutego 1964 roku (k. 106-108 akt). Jak wskazywano już wyżej, wprawdzie do akt sprawy decyzje te złożone zostały w formie kserokopii, jednak istnienie oryginalnych dokumentów tej treści nie było kwestionowane przez żadną ze stron, Sąd natomiast uznał, że decyzje takie zostały wydane zaś ich treść jest tożsama z treścią przedłożonych kserokopii.

Skoro zatem uznano, że decyzje (...) w S. z dnia 10 stycznia 1964 r. oraz z dnia 2 lutego 1964 roku zostały w rzeczywistości wydane i dotyczą linii wysokiego napięcia znajdujących się na nieruchomości wnioskodawców, ustaleniu podlegało czy stanowią one podstawę prawną dysponowania przez uczestnika gruntem wnioskodawców. Powyższe ma dla sprawy o tyle istotne znaczenie, że zgodnie z treścią art. 305² kc (Dz. U. z 2014 r., poz. 121 t.j. ze zm.), służebność przesyłu można ustanowić jedynie wówczas, gdy jest ona konieczna dla właściwego korzystania z urządzeń infrastruktury technicznej przedsiębiorstwa. Z normy tej wynika zatem, że w sytuacji posiadania przez przedsiębiorcę odrębnego tytułu prawnego uprawniającego do dysponowania nieruchomością, odpada a limine podstawa prawna ustanowienia służebności przesyłu właśnie z uwagi na brak spełnienia przesłanki wynikającej z omawianego przepisu – „konieczności” jej ustanowienia dla właściwego korzystania z urządzeń infrastruktury technicznej przedsiębiorstwa. Konieczność taka nie zachodzi, skoro przedsiębiorca posiada odrębne prawo.

Dokonując analizy omawianej kwestii, odwołać się należy do w pełni podzielanego przez Sąd w składzie niniejszym poglądu wyrażonego w uzasadnieniu uchwały 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r. III CZP 87/13, OSNC 2014/7-8/68, LEX nr 1444416, Prok.i Pr.-wkł. (...), G.Prawna (...), Biul.SN 2014/4/9, M.Prawn. 2015/14/765), a następnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2015 r. (III CSK 123/14, publ. www.sn.pl), w myśl którego decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm., dalej u.z.t.w.n.), była aktem kształtującym treść prawa własności zgodnie z art. 140 kc. Sąd Najwyższy wskazał, że z decyzji tej wynikają uprawnienia o charakterze administracyjnym, czasami nazwane szczególną służebnością ustawową. Wyjaśnił, że wydanie decyzji mającej podstawę w art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. prowadzi do trwałego ograniczenia prawa własności nieruchomości, gdyż sprawia, że jej właściciel ma obowiązek znoszenia stanu faktycznego ukształtowanego

przebiegiem urządzeń przez strefę, w której było lub mogło być wykonywane jego prawo (por. w tym zakresie także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 432/07, i z dnia 9 marca 2007 r., II CSK 457/06, "Monitor Prawniczy" 2007, nr 7, s. 339 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 156/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 103). Uchylenie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. niewątpliwie nie pozbawia mocy wiążącej decyzji wydanych na jej podstawie. W powołanej uchwale, Sąd Najwyższy prowadząc szerokie rozważania prawne wskazał, że przedsiębiorca wykorzystujący urządzenia przesyłowe, który zainstalował je na cudzej nieruchomości w związku z wydaniem na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. decyzji ograniczającej uprawnienia właściciela, może obecnie, na podstawie art. 124 ust. 6 u.g.n., uzyskać orzeczenie zezwalające mu na dostęp do nich. Trwałość skutków decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n., art. 70 ust. 1 u.g.g. i art. 124 ust. 1 u.g.n. w postaci ograniczenia prawa własności nieruchomości w konkretny sposób oznacza, że dotyczą one nie tylko tej osoby, która była właścicielem nieruchomości w chwili prowadzenia postępowania administracyjnego zakończonego wydaniem decyzji, lecz każdego kolejnego jej właściciela. Na uprawnienia w stosunku do wywłaszczonej w ten sposób nieruchomości może się powoływać nie tylko przedsiębiorca wykorzystujący urządzenia przesyłowe, który instalował je w związku z wydaniem decyzji, ale każdy kolejny, który uzyskał do tych urządzeń tytuł i w związku z tym jest odpowiedzialny za ich utrzymanie i eksploatację. W każdej ustawie normującej publicznoprawne aspekty gospodarowania nieruchomościami ustawodawca umieścił decyzje wydawane na podstawie art. 35 u.z.t.w.n., art. 70 u.g.g. i art. 124 u.g.n. w obrębie regulacji dotyczącej wywłaszczania nieruchomości, które może polegać nie tylko na odjęciu prawa do niej, ale i na jego ograniczeniu. Decyzje wydawane na podstawie wymienionych przepisów prowadziły zatem do ograniczenia prawa własności nieruchomości w związku z koniecznością znoszenia jej wykorzystania dla określonych celów publicznych. Decyzja ta prowadzi do wywłaszczenia właściciela nieruchomości przez trwałe ograniczenie jego prawa. Przedsiębiorca korzystający z urządzeń przesyłowych przystępuje do wykonywania uprawnień, jakie dla niego wynikają z ustaw wywłaszczeniowych nie "obok" właściciela, niejako wytyczając sobie zakres władztwa nad cudzą nieruchomością działaniami manifestowanymi na zewnątrz, co jest właściwe dla posiadacza służebności gruntowej, ale w zakresie, w którym właściciel został ograniczony w przysługującym mu prawie w interesie publicznym i na rzecz państwa.

Sąd Najwyższy wyjaśnił także szczegółowo, że każde wywłaszczenie nieruchomości, niezależnie od jego formy, następuje na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, nie zaś bezpośrednio na rzecz podmiotu prawa prywatnego, nawet jeśli z powołaniem się na konieczność zrealizowania celu publicznego wnioskował on o wszczęcie procedury wywłaszczeniowej. W związku z tym podmiot o takim statusie może wywodzić swoje uprawnienia do korzystania z nieruchomości, do której prawo odjęto lub ograniczono właścicielowi od osoby, na której rzecz wywłaszczenie nastąpiło. Decyzja wydawana na podstawie art. art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. odbiera część uprawnień właścicielskich, uszczuplając tym samym treść prawa własności oznaczonej nieruchomości. W zakresie tego ograniczenia, przedsiębiorca korzystający z urządzeń przesyłowych na cele działalności gospodarczej wiążącej się z zaspokajaniem podstawowych potrzeb społecznych uzyskuje uprawnienie do korzystania z cudzej nieruchomości przez założenie i eksploatację urządzeń przesyłowych nie od wywłaszczonego właściciela nieruchomości lecz od podmiotu, na rzecz którego możliwe było wywłaszczenie. Decyzja ta oraz inne akty administracyjne, które przedsiębiorca musiał uzyskać przed zrealizowaniem procesu inwestycyjnego, tworzyły po jego stronie trwałe tytuły do postawienia urządzeń przesyłowych, a przepisy ustawy upoważniały i upoważniają go do korzystania z tych urządzeń i dostępu do nich na ustalonych zasadach.

W konkluzji powyższych rozważań należy stwierdzić za powołaną uchwałą, że przedsiębiorca przesyłowy, z którego inicjatywy wydano decyzję zezwalającą na korzystanie z cudzej nieruchomości, także obecnie ma tytuł do utrzymywania na tej nieruchomości urządzeń, które postawił w związku z wydaniem decyzji, nie traci ona bowiem mocy obowiązującej wskutek upływu czasu. Trzeba przyjąć, że po uchyleniu art. 35 ust. 2 u.z.t.w.n., w razie potrzeby wejścia na nieruchomość w celu zapewnienia konserwacji urządzeń przesyłowych, przedsiębiorca może ubiegać się o wydanie decyzji zezwalającej mu na to, a obowiązek znoszenia ingerencji w uprawnienia właściciela podlega egzekucji administracyjnej (art. 124 ust. 6 u.g.n.).

Mając powyższe na uwadze, dokonując analizy treści wskazanych decyzji należało odnotować, że dotyczyły one linii wysokiego napięcia (WN) 110 Kv biegnącej z W. do C. w granicach administracyjnych ówczesnego powiatu (...), a konkretniej – na terenie znajdującym się w dyspozycji Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej we W., zatem dotyczyły niewątpliwie nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawców. Ostateczność i prawomocność tych decyzji wynika nie tylko z niekwestionowanych postulatów uczestnika, ale też w sposób dorozumiany z faktycznego posadowienia tych urządzeń i ich eksploatacji przez blisko 50 lat, zaś ekwiwalentność wywłaszczenia i wypłacenie ewentualnych odszkodowań za wywłaszczenie pozostaje poza obszarem zainteresowania w Sądzie w sprawie niniejszej i może być jedynie podstawą odrębnych roszczeń.

Z treści obu powołanych decyzji, zaś w szczególności decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. z dnia 10.01.1964 r. wynika, że poprzednik prawny uczestnika, Zakład (...), uzyskał zezwolenie na prawo wstępu i budowę linii wysokiego napięcia na nieruchomościach przynależnych do Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej we W. i O., a zatem na nieruchomości będącej przedmiotem sprawy niniejszej. W decyzji wskazano, że zezwolenie na budowę polega: na prawie korzystania z powierzchni gruntów prywatnych własności potrzeby do założenia linii /ustawienia słupów i zawieszeniu przewodów/ oraz na prawie nieograniczonego dostępu do linii pracowników energetyki w okresie jej eksploatacji – konserwacji. Decyzja z dnia 2.02.1964 ma podobną treść i dotyczy tej samej linii lecz gmin L., C. i K.. Następstwo prawne uczestnika po podmiocie, który te linie pierwotnie zakładał i eksploatował a rzeczywiście po Skarbie Państwa w ramach którego struktur działał ten podmiot - i na rzecz którego dokonano wywłaszczenia nie było w sprawie kwestionowane, a nawet było podstawą wywiedzionego przez wnioskodawców roszczenia i dodatkowo wynikało ze złożonych do akt dokumentów. Wywłaszczenie dokonane w szczególnym trybie, o którym mowa w art. 35 ustawy zmierza do osiągnięcia celu, określanego jako cel publiczny (art. 3 ustawy). Nie ma natomiast wątpliwości, że budowa linii przesyłowej energii elektrycznej jako inwestycja zmierzająca do zaspokojenia potrzeb pewnej społeczności, mieści się w pojęciu celu publicznego. Realizacja tego celu wymaga uznania trwałego charakteru ograniczenia prawa własności nieruchomości, polegającego na obowiązku znoszenia ingerencji przedsiębiorcy przesyłowego w sferę uprawnień właściciela, związanych z prawidłową eksploatacją wzniesionych urządzeń (Zbigniew Kuniewicz: Głosa do uchwały SN z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09, teza nr 1 OSP.2010.11.110).

Konstatacją powyższego – w ocenie Sądu orzekającego – musi być zatem uznanie, że z powołanej decyzji z 1964 r. wynika, iż uczestnik w trybie wywłaszczenia uzyskał prawo posadowienia linii na nieruchomości wnioskodawców i jej dalszej eksploatacji. Stąd nie było podstaw dla ustanowienia na nieruchomości wnioskodawców odpowiedniej służebności, skoro uczestnik legitymuje się tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości powodów o treści zbliżonej do postulowanej służebności i zupełnie wystarczającej dla eksploatacji urządzeń przesyłowych. Wniosek zatem podlegał oddaleniu.

Niemniej, mając na uwadze ekonomikę postępowania, ponad dwuletni okres prowadzenia sprawy, aby nie doprowadzić do pozbawienia stron prawa kwestionowania w instancji odwoławczej treści ewentualnej służebności, jej obszaru i wynagrodzenia, Sąd zważył co następuje.

Uznanie, że uczestnik nie legitymuje się prawem dysponowania nieruchomością skutkowałoby ustanowieniem służebności na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na nieruchomości położonej we W., gmina W. obejmującej działkę oznaczoną geodezyjnie numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą o nr (...), polegającą na prawie przechodu i przejazdu, eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, napraw, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwania awarii lub wymianie urządzeń w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania linii energetycznych 110 kV posadowionych na tej nieruchomości, o przebiegu linii w kierunku północno – wschodnim do granicy z działką (...), długości linii 39 m, szerokości skrajnych przewodów linii nad przedmiotową działką (...) m, odległości obszaru ograniczonego użytkowania od każdego ze skrajnych przewodów 6,13 m i łącznym obszarze 637,67 m², której przebieg i zakres oznaczony został na mapach sporządzonej przez biegłego J. M. stanowiących integralną część opinii z dnia 23.01.2014 r. (k. 124-125 akt) - za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 40.731 zł.

Sąd wskazuje, że nie była kwestionowana wartość 1 m² gruntu wchodzącego w skład nieruchomości powodów ustalona na 82,39 zł (k.120). Pomimo upływu terminu w jakim wykorzystany może być operat szacunkowy, strony ostatecznie uznały tą wartość za niesporną. W takiej sytuacji nie ma zastosowania art. 156 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r., poz. 782 t.j.). Nie był kwestionowany i sporny także obszar gruntu wnioskodawców zajęty przez infrastrukturę przesyłową uczestnika oraz obszar ograniczonego użytkowania i ich przebieg zaznaczony przez biegłego J. M. na mapach stanowiących część jego opinii z dnia 23.01.2014 r. (k. 124-125 akt) i określony ostatecznie na 637,67 m². Zgodnie także uwzględniano, że w skład wynagrodzenia powinna wchodzić suma 13.134 zł odpowiadająca przyjęciu współczynnika „k” na poziomie 0,5 (k. 120 akt).

Sporne pomiędzy stronami pozostawały ostatecznie dwie kwestie: uwzględnienie w ramach jednorazowego wynagrodzenia oprócz wymienionej kwoty także wartości skapitalizowanych należności publicznoprawnych w kwocie 1.328 zł (k. 121 akt) oraz uwzględnienie w ramach jednorazowego wynagrodzenia odszkodowania z tytułu utraty wartości nieruchomości w kwocie 26.269 zł (k. 149 akt).

Biegły dokonując analizy podstaw szacowania wynagrodzenia za ustanowienie służebności wskazał, że w skład takiego wyliczenia wchodzić winny takie dane jak: współczynnik uwzględniający sposób korzystania z gruntu w strefie przez właściciela nieruchomości i przez uprawnionego (współczynnik k) oraz współczynnik zmniejszenia wartości gruntu w obrębie strefy ograniczonego użytkowania (współczynnik S) – k. 118. Pierwotnie wyliczenia wartości odszkodowania biegły oparł jednak na stwierdzeniu, że w realiach ocenianej sprawy nie występuje konieczność podwyższenia wynagrodzenia o współczynnik S, albowiem wnioskodawcy nie ponieśli szkody gdyż nabyli nieruchomość z już istniejącą infrastrukturą a zatem nie odczuli spadku wartości nieruchomości (k. 119).

Oceniając pierwszą ze spornych kwestii, Sąd uznał że wynagrodzenie za ustanowienie służebności powinno obejmować także obliczoną w adekwatny sposób wartość należności publicznoprawnych jakie właściciel gruntu będzie ponosić za część wyłączoną w pewnym zakresie z jego swobodnego użytku. W kosztach tych powinien zatem stosunkowo „partycypować” uczestnik, skoro to on z tego gruntu korzysta. Zasadnicze wynagrodzenie stanowić ma ekwiwalent za znoszenie naruszenia praw właściciela, zaś część skapitalizowanych należności publicznoprawnych winna być zasadzona z tej przyczyny, by właściciel nie został zubożony w swym wynagrodzeniu o kwotę danin publicznych w wartości odpowiadającej rzeczywistemu korzystaniu z gruntu wyłącznie przez uczestnika.

Zakresie drugiego z kwestionowanych składników wynagrodzenia - współczynnik zmniejszenia wartości gruntu w obrębie strefy ograniczonego użytkowania (S), wskazać należy że także powinien on zostać uwzględniony w łącznej wartości wynagrodzenia. Nie ma bowiem podstaw do przyjęcia, że wnioskodawcy nabyli nieruchomość za obniżoną ceną wynikającą z posadowienia na niej urządzeń przesyłowych. Takie domniemanie nie wynika ani z przepisów obowiązującego prawa ani z ustalonych zwyczajów, nie wynika też z zasad logicznego rozumowania, albowiem obrót nieruchomościami jest pełen zależności, których nie da się wpisać w sztywne ramy. Skoro uczestnik pragnął zatem skorzystać z zarzutu, który niweczyć ma prawo wnioskodawcy, winien był okoliczność obniżenia wartości ceny nabycia wykazać, czy to stosownym dokumentem na mocy którego wynikałoby że wypłacił już na rzecz poprzedniego właściciela odszkodowanie z tytułu obniżenia wartości gruntu, zeznaniami zbywcy lub w inny sposób. Brak dowodu w tym zakresie nakazuje przyjąć, że skoro ubytek nastąpił, to stanowi on ubytek we własności wnioskodawcy, który jest w tym zakresie także sukcesorem poprzedniego właściciela gruntu. Wnioskodawcy nabywając nieruchomość nabyli też roszczenie z tego tytułu związane z ustanowieniem służebności – zarówno w zakresie ustalenia powierzchni zajętego terenu, współczynnika ograniczenia w korzystaniu oraz współczynnika utraty wartości gruntu związanego z ustanowieniem służebności. Kwestia ta wymykała się spod zleconych biegłemu czynności i nie miał on podstaw by formułować własne spostrzeżenia w tym temacie, tym bardziej że wymagały one analizy prawnej. Znamienne jest także, że biegły szacując wartość gruntu wnioskodawców dla porównania wartości nieruchomości przybrał nieruchomości nie posiadające na swoim obszarze linii napowietrznych, a zatem nieobciążone koniecznością znoszenia wynikających z tego utrudnień, stąd oczywistą zdaje się być konieczność podwyższenia wynagrodzenia o ten właśnie spadek. W przeciwnym razie nie zostałby uwzględniony jeden ze składników należnego wynagrodzenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał że wynagrodzenie za ustanowienie służebności – jedynie w razie braku uprawnień uczestnika do władania gruntem – winno wynosić 40.731 zł, w skład którego wchodzi suma 39.403 z (obejmująca współczynnik k i S) oraz 1.328 zł skapitalizowanych należności publicznoprawnych.

Ostatecznie Sąd wskazuje, że zarzut uczestnika dotyczący zasiedzenia służebności gruntowej, nie dość że był bezskuteczny z przyczyn posiadania tytułu prawnego do władania nieruchomością, to w ocenie Sądu był chybiony także z innych przyczyn. Przyjęcie omawianego wcześniej założenia, że wymienione decyzje administracyjne z 1966 r. nie dotyczą nieruchomości wnioskodawców, skutkowałyby bowiem ustaleniem braku dobrej wiary po stronie uczestnika. W takiej sytuacji do zasiedzenia konieczny byłby upływ 30 lat korzystania z służebności (art.172 § 2 kc). Za ugruntowany w judykaturze należy bowiem uznać pogląd że przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do korzystania z cudzej nieruchomości, w celu eksploatacji i bieżącego utrzymania posadowionych na niej jego urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze (por. wyrok SN z dnia 6 października 2010 r. II CSK 156/10, dot. niepubl. oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2008 r. II CSK 344/08, z dnia 2 kwietnia 2009 r. IV CK 505/08 oraz z dnia 3 kwietnia 2009 r. II CSK 400/08 i II CSK 470/08). Za równie jednolicie przyjmowany w orzecznictwie jest pogląd, zgodnie z którym przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (art. 352 k.c.). Termin zasiedzenia bowiem nie biegł, jeżeli właściciel nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości (por. wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 291/09, orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96 - OSNC 1997, z.2, poz. 16, z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 307/01 - OSNC 2002, z.10, poz. 124, z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 878/00 - nie publ. uchwała Sądu Najwyższego pełny skład SN z dnia 26 października 2007 r. III CZP 30/07, OSNC 2008/5/43, Prok.i Pr.-wkł. 2008/12/44, Biul.SN 2007/10/11, Palestra 2010/7-8/262, por. postanowienie SN z 9 lutego 2012 r., postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05 nie publ., postanowienie SN z 10 lipca 2008 r. III CSK 73/08 nie publ., postanowienie SN z dnia 16 września 2009 r. II CSK 103/09 nie publ, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 października 2009 r. I A Ca 540/09 , nie publ.). W ówczesnych warunkach ustrojowych i w stanie prawnym wówczas obowiązującym skuteczne dochodzenie przez wnioskodawczynię (jej poprzedników) roszczeń przed Sądem nie było możliwe ze względu na to, że powszechna praktyka stosowania obowiązujących wówczas przepisów - obiektywnie biorąc - nie stwarzała realnych szans uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia. W takiej sytuacji, bieg terminu zasiedzenia służebności rozpocząłby się od dnia 1.02.1989 r., zaś ostatecznie zasiedzenie mogłoby nastąpić najwcześniej w dniu 1.02.2019 r.

Odnosząc się z kolei do kolejnego zarzutu uczestnika należało wskazać, że roszczenia wnioskodawców nie sposób też uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art.5 kc). Przepis ten nie może stanowić samoistnej podstawy ograniczania uprawnień właścicielskich. W pełni podzielić należy wyrażany w judykaturze pogląd, że art.5 kc nie może wpływać na wykładnię normy prawa materialnego, określającej treść prawa podmiotowego i nie może rozstrzygać o wykładni tego prawa. Ponadto art.5 kc nie może prowadzić do utraty lub ograniczenia prawa podmiotowego, a tym samym do kreowania z mocy tego ograniczania praw podmiotowych drugiej strony (wyr. SN z dnia 31 marca 2000 r. II CKN 749/98, OSNC z 2000 r. z.7-8 poz.35, wyr. SN z dnia 7 grudnia 1965r.,OSN 1966 r. z.7 poz.130).

Sąd w składzie niniejszym zaznacza, że w sposób kategoryczny uznał uprawnienie uczestnika do władania gruntem wnioskodawców i legitymowanie się ku temu odpowiednią podstawą prawną. Wymieniona wyżej część rozważań dokonana została wyłącznie w tym celu by umożliwić stronom ewentualne podniesienie zarzutów także w zakresie spornej wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności, zasiedzenia służebności i naruszenie prawa podmiotowego, by w razie niepodzielenia poglądu tut. Sądu przez Sąd odwoławczy, nie było z tego względu konieczne odsyłanie stron na drogę powtórznego postępowania, w trybie art. 386 § 4 kpc.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 § 2 kpc, uznając że powinni je w całości ponieść wnioskodawcy jako przegrywający sprawę, skoro interesy stron były sprzeczne. Na koszty poniesione przez wnioskodawców składała się opłata od wniosku w kwocie 40 zł oraz wykorzystana zaliczka na poczet opinii biegłych w kwocie 1.573,86 zł. Na koszty poniesione przez uczestnika złożyło wynagrodzenie jego pełnomocnika w kw. 240 wynikające z treści § 7 pkt 3.

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 t.j.) powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa.

SSR Kajetan Kosterkiewicz